

*Wiersz - zagadka:
Przynoszę deszcze, szarugi,
dzień krótki, a wieczór długi.
Ptaki wysyłam za morza
i jeż a usypiam w norze.*

Czy już wiecie co to?????

Jesień to podobno ulubiona pora roku poetów. Być może coś w tym jest, ponieważ liczba wierszy poświęconych właśnie tej porze roku naprawdę robi wrażenie. Z czego wynika ów fakt?

I to pytanie kierujemy do starszych dzieci. Kochani mamy dla Was **WYZWANIE**. Znajdźcie jeden wiersz opisujący jesień i spróbujcie go zainscenizować. Forma dowolna. Mile widziane nagranie (filmik).

Poniżej zamieszczamy propozycje dla młodszych dzieci. I wy też możecie jeden z wybranych wierszy zainscenizować. Poproście starsze rodzeństwo albo rodziców aby pomogli Wam nagrać filmik z waszą pracą, a następnie prześlijcie go nam.

Na autorów najciekawszych prac czeka nagroda!!!!

„Na straganie” (Jan Brzechwa)

Na straganie w dzień targowy

Takie słyszy się rozmowy:

**„Może pan się o mnie oprze,
Pan tak wiednie, panie koprze.”**

**„Cóż się dziwić, mój szczypiorku,
Leżę tutaj już od wtorku!”**

**Rzecz na to kalarepka:
„Spójrz na rzepę – ta jest krzepka!”**

**Groch po brzuszku rzepę klepie:
„Jak tam, rzepo? Coraz lepiej?”**

**„Dzięki, dzięki, panie grochu,
Jakoś żyje się po trochu.**

**Lecz pietruszka – z tą jest gorzej:
Błada, chuda, spać nie może.”**

**„A to feler” –
Westchnął seler.**

**Burak stroni od cebuli,
A cebula doń się czuli:**

**„Mój Buraku, mój czerwony,
Czybyś nie chciał takiej żony?”**

**Burak tylko nos zatyka:
„Niech no pani prędzej zmyka,**

**Ja chcę żonę mieć buraczą,
Bo przy pani wszyscy płaczą.”**

**„A to feler” –
Westchnął seler.**

**Naraz słysząc głos fasoli:
„Gdzie się pani tu gramoli?!”**

**„Nie bądź dla mnie taka wielka” –
Odpowiada jej brukselka.**

**„Widzieliście, jaka krewka!” –
Zaperzyła się marchewka.**

**„Niech rozsądzi nas kapusta!”
„Co, kapusta?! Głowa pusta?!”**

**A kapusta rzecze smutnie:
„Moi drodzy, po co kłótnie,**

**Po co wasze swary głupie,
Wnet i tak zginiemy w zupie!”**

**„A to feler” –
Westchnął seler.**

„Rzepka” (Julian Tuwim)

**Zasadził dziadek rzepkę w ogrodzie,
Chodził te rzepkę oglądać co dzień.
Wyrosła rzepka jędrna i krzepka,
Schrupać by rzepkę z kawałkiem chlebka!
Więc ciągnie rzepkę dziadek niebożę,
Ciągnie i ciągnie, wyciągnąć nie może!**

**Zawołał dziadek na pomoc babcię:
"Ja złapię rzepkę, ty za mnie złap się!"
I biedny dziadek z babcią niebogą
Ciągną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!**

**Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!**

**Przyleciał wnuczek, babci się złapał,
Poci się, stęka, aż się zasapał!
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!**

**Zawołał wnuczek szczeniaczka Mruczka,
Przyleciał Mruczek i ciągnie wnuczka!
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!**

**Na kurkę czyhał kotek w ukryciu,
Zaszczekał Mruczek: "Pomóż nam, Kiciu!"
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!**

**Więc woła Kicia kurkę z podwórka,
Wnet przyleciała usługna kurka.
Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,**

**Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!**

**Szła sobie gąska ścieżynką wąską,
Krzyknęła kurka: "Chodź no tu gąsko!"
Gąska za kurkę,
Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!**

**Leciał wysoko bocian-długonos,
"Fruńże tu, boćku, do nas na pomoc!"
Bociek za gąskę,
Gąska za kurkę,
Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!**

**Skakała drogą zielona żabka,
Złapała boćka - rzadka to gratka!
Żabka za boćka,
Bociek za gąskę,
Gąska za kurkę,**

**Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczką,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
A na przyczepkę
Kawka za żabkę
Bo na tę rzepkę
Też miała chrapkę.**

**Tak się zawzięli, Tak się nadęli,
Ze nagle rzepkę
Trrrach!! - wyciągnęli!
Aż wstyd powiedzieć,
Co było dalej!
Wszyscy na siebie
Poupadali:
Rzepka na dziadka,
Dziadek na babcię,
Babcia na wnuczką,
Wnuczek na Mruczka,
Mruczek na Kicię,
Kicia na kurkę,
Kurka na gąskę,
Gaska na boćkę,
Bociek na żabkę,
Żabka na kawkę
I na ostatku
Kawka na trawkę.**

„Pomidor” Jana Brzechwy w wersji dla leniwych☺:

<https://www.youtube.com/watch?v=SYUMeKmfWRY>

Na koniec zagadki i rebusy☺

- 1. To łatwa zagadka, tak mi się wydaje. Jaka po lecie pora nastaje?**
- 2. Puste pola, mokre pola, Deszcz od rana do wieczora. Powiedz jaka to jest pora?**
- 3. Widzisz je we dnie Nie ma go w nocy. Zimą i jesienią grzeje słabo A latem z całej mocy.**
- 4. Spada z chmury w dzień ponury, a gdy wiosną spadnie, wszystko rośnie ładnie.**
- 5. Choć go nie widać, znać – że siłę ma. łamie czasem drzewa. chmury niebem gna.**
- 6. Gdy świeci słońce, stawiasz go w kącie Kiedy deszcz rosi, nad głową go nosisz**

UDANEJ ZABAWY!!!!

